

## Polecamy:

- \* Wywiad
- \* Sondę
- \* Ciekawostki
- \* Wydarzenia szkolne
- \* Strefę sportowca
- \* Wycieczki
- \* Strefę łasucha
- \* Małe, co nieco

Hurra! Startujemy! Czytajcie naszą gazetkę! Zapraszamy do współpracy! Więcej szczegółów na ostatniej stronie.



**Odchodzi jesień!**

Łapiemy ostatnie promienie słońca.  
Piękne jesienne barwy zapraszają do lasu  
albo do parku. Nie siedźcie  
w domu przy komputerze!  
Pójdźcie na spacer!  
:) :)



**WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR -  
W ŚRODKU**

Pani Dyrektor i redaktorzy

Kornel Łopiński

## Wywiad z Dyrektorem II PSP "Profesor"

*(Rozmowę z naszą Panią Dyrektorem- Barbarą Dragan prowadzą: Joachim Karaczewski i Wiktoria Zakroczymska)*

Nasza Pani Dyrektor jest bardzo zajęta codziennymi obowiązkami, o czym mogliśmy się przekonać, czekając na wolną chwilę zanim doszło do spotkania. Zaproszono nas do gabinetu. Na początku mieliśmy tremę, nieśmiało zadaliśmy pierwsze pytanie, ale

- Czy lubiła Pani chodzić do szkoły?

- Bardzo, szczególnie do szkoły podstawowej, bo wtedy była to szkoła ośmioletnia.

- A do liceum?

- Też, było wtedy czteroletnie.

- Czym różniła się szkoła, do której Pani uczęszczała od naszej szkoły?

- W tamtych latach były liczniejsze klasy, z pewnością było mniej zajęć pozalekcyjnych, ale generalnie szkoła, niewiele się różniła od naszej. Szkoła była fajna, ale musieliśmy codziennie odrabiać prace domowe z prawie wszystkich przedmiotów, nawet z zajęć praktyczno-technicznych. Uczyli nas sympatyczni, mili nauczyciele, tak jak tutaj - głównie skierowani na uczenia i chętnie pomagający. Nie było większych różnic, to była dobra szkoła.

- Dziękujemy. A jak Pani spędzała przerwy w szkole?

Pani Dyrektor roześmiała się.

- Przerwy spędzaliśmy spacerując po holu w kółeczko. Nie mogliśmy zostawać w klasach.

- Jaką była Pani uczennicą?

- Dobrą! (Śmiech)

- A jak długo jest Pani dyrektorem szkoły?

- Tej szkoły?

- Tak, naszej szkoły.

- Tej szkoły 19-ty rok.

- Jakie miała Pani zainteresowania?

- Przede wszystkim: muzyka, film i znaczki, zbierałam znaczki pocztowe.

- O! Ja też zbieram znaczki.

- Miałam ciekawą kolekcję, dużo znaczków, wymienialiśmy się wtedy znaczkami.

- A czy była Pani harcerką?

- Byłam harcerką, tak, do ostatniej klasy liceum.

- Czy łatwo być dyrektorem szkoły?

- Generalnie nie jest tak łatwo, ale to jest przyjemność pracować z uczniami, przede wszystkim z uczniami i dla uczniów.

- A miała Pani medale z harcerstwa, jeszcze nawiązując do wcześniejszego pytania?

- Nie, nie miałam.

- A jakie ma Pani obowiązki jako nauczyciel, jako dyrektor?

- Jest dużo tych obowiązków, przede wszystkim nadzorowanie procesu dydaktyczno-wychowawczego i opiekuńczego szkoły, bo szkoła taką funkcję spełnia.

- Jak wyobraża sobie Pani szkołę za 100 lat?

- Ojoj! (Śmiech) Szkoła pewnie będzie wtedy oparta na technologii komputerowej. Może książek wcale nie będzie - tylko same nośniki.

- To byłoby fajnie! Dziękujemy za wywiad. Relacja z wywiadu znajdzie się w pierwszym wydaniu gazetki.

- Dziękuję bardzo, jesteście profesjonalnie przygotowani, super.



## NASI NAUCZYCIELE

W październiku na korytarzu szkolnym pojawiła się wystawa **SZKOLNE LATA NASZYCH NAUCZYCIELI**.

Oglądając zdjęcia, próbowaliśmy odgadnąć, kogo przedstawiają. Było przy tym dużo śmiechu, bo przeważnie poza jedną osobą, nikogo nie byliśmy w stanie rozpoznać.

Czy zastanawialiście się kiedyś, kim są nauczyciele, z którymi spotykacie się codziennie? Jakimi byli uczniami, co robili, będąc w waszym wieku? Co lubili? Na pewno nie myśleliście o tym. Dlatego postanowiliśmy przeprowadzić wśród nauczycieli szybki sondaż. Rozmawialiśmy z 35 osobami. Wszystkim zadaliśmy pięć pytań:



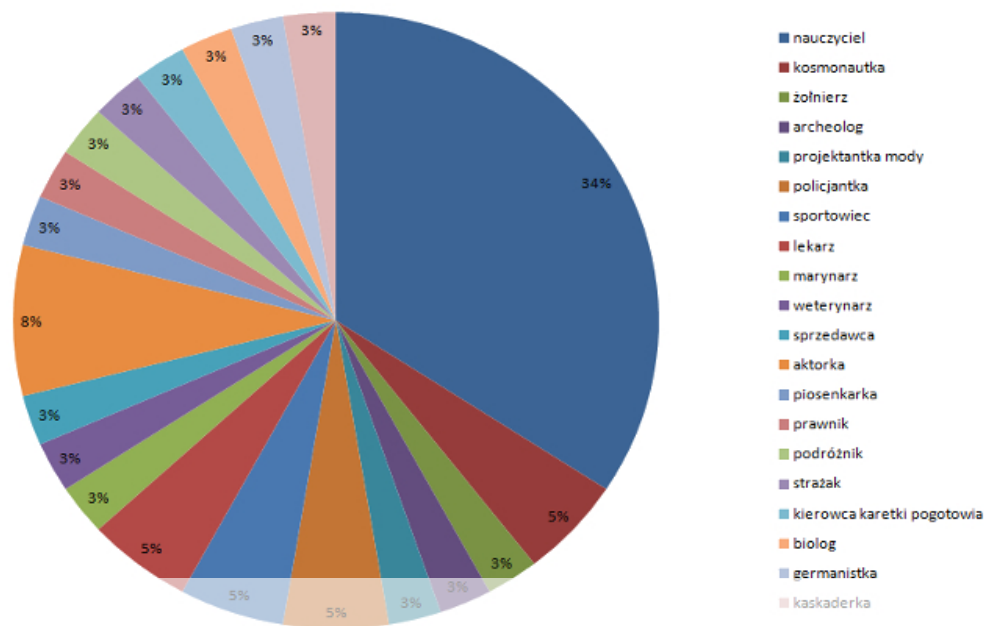
**Czy była Pani / Pan pilnym uczniem? W jaki sposób spędzała Pani/Pan przerwy? Jakie miała Pani /Pan zainteresowania? Jaki był ulubiony, a jaki nielubiany przedmiot? Kim chciała Pani / Pan zostać w przyszłości, będąc w naszym wieku?**



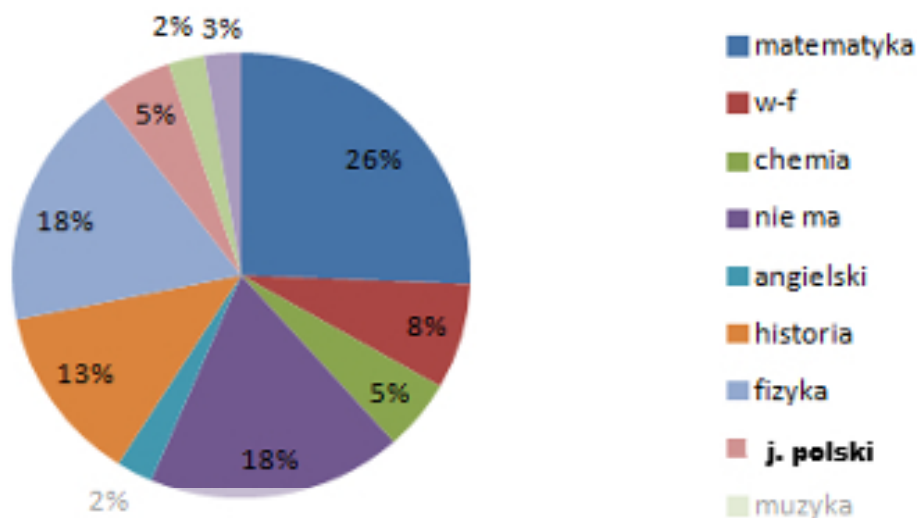
Wyniki naszych rozmów przedstawiamy niżej na wykresach.

*Ciąg dalszy w numerze 2 gazetki szkolnej PROFpress*

### Kim chcieli zostać nasi nauczyciele?



### Nielubiany przedmiot





# DZIEKUJEMY WAM!



Apel szkolny klas I-III  
przygotowany przez  
trzecioklasistów







Wikipedia

Józef Piłsudski

# Obchody 11.11.16 w Płocku



11 listopada byłem z tatą i z dziadkiem na obchodach Święta Niepodległości. Uroczystość zaczęła się o godzinie 9<sup>45</sup>, a skończyła się o 13<sup>20</sup>. Na początku była przemowa Prezydenta Płocka, potem została wystrzelona salwa z organków<sup>1</sup>. Następnie przeszliśmy pod ratusz na gęsinę<sup>2</sup> i na śpiewanie patriotycznych piosenek. Ja z tatą poszedłem do domu wcześniej, ale i tak było fajnie.

Organki<sup>1</sup> – średniowieczna armatka obronna

Gęsina<sup>2</sup>- rosół z gęsi

**Nasz wysłannik - Michał Kłosiński**

### A CO SIĘ DZIAŁO W SZKOLE?

Klasy drugie przygotowały piękny apel. Klasy 0 – III przyszły odświętnie ubrane, z własnoręcznie zrobionymi pięknymi kotylionami w barwach narodowych. Mali artyści z zapalem recytowali, maszerowali i śpiewali okolicznościowe pieśni. Uczestnicy spotkania z zainteresowaniem śledzili jego przebieg. Nauczyciele i rodzice aktywnie włączyli się do śpiewania. Dziękujemy drugoklasistom oraz Paniom: Małgorzacie Chylińskiej, Karolinie Maciaszek i Magdalenie Mazuchowskiej za przygotowanie ciekawego apelu.





# Pomogliśmy...



**Wszyscy widzieliśmy porozwieszane w szkole plakaty, których zadaniem jest zachęta uczniów i ich rodzin do wsparcia charytatywnej akcji szóstoklasistów. To piękny pomysł! Włączyliśmy się, zostaliśmy Dobrymi Aniołami!**

## WYLOSUJ ANIOŁA

To akcja, która miała na celu wsparcie chorych dzieci, a także ich rodziców, którzy trzymają na swoich barkach ogromny ciężar. Cała nasza klasa, a także Natalia z klasy 6b pragnęliśmy pomóc. Szukając najróżniejszych akcji od zbiórek pieniędzy po zbiórki karm dla schroniska znaleźliśmy właśnie tą. Wydała nam się ona najbardziej kreatywna, dlatego postanowiliśmy zaangażować w nią całą szkołę. Już następnego dnia wzięliśmy się do roboty. Urna, plakaty, koszulki wszystko to zostało stworzone w natychmiastowym tempie. Gdy pierwszy raz rozpoczęliśmy zbierać podarunki, akcja niezbyt się powiodła, lecz po kilku dniach pozyskaliśmy śliczne prezenty, jak i ciekawe, wzruszające listy. Nie zabrakło też zaskakujących rysunków, które spodobały nam się najbardziej. Wkrótce prawie cała urna była napełniona różnokolorowymi kartkami i kopertami. Dzień po dniu ilości zwiększały się tak, jak uśmiechy na naszych twarzach.

~Julia Ślęzak



# CIEKAWOSTKI



## „Czarny kot i jego tajemnice”

17 listopada jest Dzień Czarnego Kota. Podobno starożytni Egipcjanie czcili koty, zwierzęta te mogły być pochowane razem z Faraonem. Czytałam, że za skradzenie każdego kota groziła kara śmierci. Czarne koty też są popularne w serialach i bajkach np. „Przygody kota Filemona”, „7 życzeń”, „Sabrina- nastoletnia czarownica”, „miraculous Biedronka i Czarny Kot”.

Dzień Czarnego Kota uczciliśmy 21 listopada 2016 roku spotkaniem klas 0 – III. Prowadząca, Pani Małgorzata Chylińska, opowiedziała wszystkim kilka ciekawostek o kotach, a następnie rozdała szablony, na których najpierw odczarowywaliśmy czarnego kota, a potem wycinaliśmy jego sylwetki. Dzieci miały bardzo dużo pomysłów na pokolorowanie kotów: np. w zawijaski, paski. Jeden chłopczyk narysował zielone trójkąty, inny tęcze, nakrapiane. Mikołaj z kl.IIIa nazwał swojego kota Mita, a brązowo – szary kot jego kolegi Filipa otrzymał imię Kumpel. Jakaś dziewczynka miała kota w bużki. Było tyle pomysłów, że nie sposób ich wszystkich wymienić.

Nie spodziewałam się, że będzie tak fajnie.

*Łucja Kobuszewska*



# ZWYCZAJE ANDRZEJKOWE

Andrzejki obchodzimy z nocy 29 listopada na 30 listopada. Polegają głównie na wróżbach andrzejkowych. Moja ulubiona wróżba to łanie ołowiu. Polega na tym, że leje się gorący ołów do zimnej wody i wtedy ołów zastyga. Po zastygnięciu wyjmuje się dziwnie uformowaną figurkę. Potem trzeba skojarzyć ołowianą figurkę z jakąś rzeczą, a rzecz skojarzyć z jakimś zawodem lub stanowiskiem, np. korona oznacza króla, rower rowerzystę, itp. Drugą moją ulubioną wróżbą jest serce zakochanych. Polega ona na tym, że przygotowuje się serce z papieru i pisze na nim imiona samych kobiet lub samych mężczyzn, oprócz tego trzeba przygotować wykałaczkę lub szpilkę. Trzeba odwrócić serce stroną z imionami do siebie, aby druga osoba nie widziała imion. Wróżący przekłują sobie pustą stronę serca wykałaczką lub szpilką w dowolnym miejscu. Wróżbita mówi, jakie imię zostało przekłute. Podobno dziewczyna wyjdzie za mąż za chłopaka o takim imieniu lub chłopiec ożeni się z dziewczyną o wylosowanym imieniu. Jest jeszcze najbardziej znana wróżba, która polega na tym żeby przez klucz przelać wosk, a potem wyjąć zastygniętą masę z miski z wodą. Potem trzeba skojarzyć cień kształtu z jakąś rzeczą, podobnie jak we wróżbie z łaniem ołowiu.

**Łucja Kobuszewska**  
**Adrianna Zakrzewska**



# WYCIECZKI

## SPOTKANIE CZWARTOKLASISTÓW Z CHEMIĄ

Ten smutny, mglisty dzień nie zapowiadał, że będzie tak ciekawie i fajnie. A wszystko za sprawą chemii. Zacznijmy od początku.

27.10.16 po krótkim marszu dotarliśmy na starówkę. Niepozorna, toruńska kamienica przywitała nas pyszną przekąską. A potem zaczęło się. Nie wiemy, jak to się stało, ale błyskawicznie przenieśliśmy się w inny świat... Biorąc aktywny udział w warsztatach w "Alchemiku" zrobiliśmy najpierw czterokolorowe świeczki, a następnie mydła w kształcie serc, we wnętrzu których dla wzmocnienia efektu zatopiliśmy makaronowe kwiatki. Wyniki końcowe obu prac były świetne!

Potem wraz z przewodnikiem, ubranym w strój sprzed kilku wieków udaliśmy się na godzinny spacer po zabytkowych uliczkach miasta. Zwiedzając i słuchając śmiesznych, rymowanych opowieści uczestniczyliśmy w konkursie, w którym za prawidłowe odpowiedzi dostawaliśmy pamiątkowe dyplomy.

Czas szybko mijał i nie wiadomo kiedy znaleźliśmy się we wnętrzu manufaktury cukierków, gdzie własnoręcznie zrobiliśmy swojego lizaka. Nawet nasi opiekunowie dali się ponieść emocjom i również skręcali i ugniatali ... przedziwnie kolorową masę. Chyba każdy skusił się na zakup kilku torebek słodkości.

Następnie zjedliśmy pyszny obiad i zrobiliśmy pamiątkowe zakupy, które zakończyły się w znanym punkcie Torunia - przy pomniku Mikołaja Kopernika.

Szybko zapadł zmierzch i nieoczekiwanie, ponownie "zmaterializował" się jeden z animatorów Alchemika, aby zabrać nas na zajęcia i pokazy chemiczne. Atmosfera laboratorium i "zakręceni" prowadzący wciągnęli nas. Chwilami, niektórzy z nas obawiali się zapalać bambusowe "lonty" albo inni przytrzymywać wybuchające nagle probówki, ale chcieliśmy, aby nasze doświadczenia się udały i ... próbowaliśmy od nowa. Wyglądało to tak, jakby prowadzący używali magicznych sztuczek. Widzieliście kiedyś płonący zielonym ogniem stół? My - tak! Takie zajęcia to było coś, na co czekaliśmy! Dziękujemy Pani Danucie Ostrowskiej – kierownikowi wycieczki. :)

Po warsztatach, zmęczeni i obciążeni zakupionymi pamiątkami udaliśmy się do naszego autokaru, który szybko zawiózł nas z powrotem do Płocka, gdzie czekali na nas rodzice.

**Łucja Kobuszewska**  
**Małgorzata Adamkowska**









# NOCNE HARCE W SZKOLE

W piątek czwartego listopada na terenie naszej szkoły odbył się biwak Gromady Zuchowej „Elfy z Tumskiego Wzgórza”. Biwak połączony był ze zdobywaniem sprawności rycerza i dam dworu. Świetnie się bawiliśmy, np. robieniem strojów z bibuły, układaniem zamków z puzzli i różnymi wyzwaniami. Później zjedliśmy własnoręcznie przyrządzoną kolację, a następnie poszliśmy spać. Spaliśmy na holu, w śpiworach było gorąco. Ja spałem obok Mateusza i Krzyśka, jak zwykle ze swoim tygrysiem - Przytulanką. Rano zjedliśmy śniadanie. Po śniadaniu czekaliśmy na rodziców, aż nas odbiorą. Biwak był udany. Dziękujemy drużnom: **Beacie Mazurowskiej** i **Jagodzie Malinowskiej**. J

*Szymon Rychliński*



# Bieg Tumski - 6.10.2016 r.

Opowiem wam o moich wrażeniach z 25. edycji BIEGU TUMSKIEGO. Dzień przywitał nas ulewnym deszczem i chłodem. Zaspany zacząłem się ubierać i przygotowywać się na bieg. Wszyscy mówili mi, żeby nie biec w deszcz, bo mógłbym się przeziębic.

Tego dnia mieliśmy jedną lekcję - matematykę. Z naszej szkoły do Starego Rynku są 2 km. Gdy przyszliśmy na start biegu, było tam mnóstwo dzieci i kilku opiekunów z każdej szkoły. Z naszą małą ekipą poszedł nasz pan od wychowania fizycznego, Tomasz Malinowski. W chwili wypisywania przez pana karteczek, bez których nie moglibyśmy biec, zjawił się mój tata, który zawsze mnie wspiera.

O 10:00 zaczęliśmy rozgrzewkę z moim przyjacielem Kubą. O godz. 10:05 bardzo drżało mi serce z emocji, gdy nagle główny sędzia zawodów niespodziewanie wystrzelił starter. Rozległ się wielki huk. Wszyscy ruszyli. Na początku trzymałem się na 10. miejscu. Potem wyprzedziłem Kubusia. Bieg był męczący, ale miejsce piąte sprawiło mi dużą radość. Po biegach roczników 2005 i 2004 było wręczanie nagród. Moja pamiątka to dyplom za 5. miejsce i mnóstwo wrażeń. :)

*Antek Olszewski*

## SZKOLNY SAVOIR-VIVRE

Zauważyliśmy, że w naszej szkole jest czasami głośno na przerwach.

**Apelujemy** do wszystkich klas – hałas szkodzi naszemu zdrowiu.

- Zamiast biegania, proponujemy, np.: zabawę w chowanego, wyścigi samochodowe, grę w kapsle, gry planszowe, czytanie rysowanie, skakanie przez skakankę, grę w gumę, warcaby, szachy, budowle z klocków, rozmowę z kolegami, itp.;
- Rozmawiajcie niezbyt głośno.

Z telefonów i tabletek w naszej szkole korzystamy tylko po lekcjach.

**Pamiętajcie**, warto używać zwrotów grzecznościowych.

**Dbajcie** o higienę osobistą i porządek w swoim otoczeniu.

*Joachim Karaczewski*



# MAŁE, CO NIECO Dookoła Świata



Polecam wam książki i filmy małej reporterki i podróżniczki Neli. To śmieszna 10 - latka. Zwiedziła już prawie cały świat. Ma na imię Nela. Uwielbia podróżować. Pisze książkę i nagrywa swoje przeżycia. Byłam w tym kraju, co ona. Mówiła prawdę, rzeczywiście w Tajlandii jest pięknie, ale bywa niebezpiecznie.

*Wiktoria Zakroczymska*



# STAR WARS

Jeżeli słyszysz słowo laser lub plazma i efekt specjalny, to przychodzą ci na myśl dwa słowa: „Gwiezdne Wojny”.

Saga Star Warsów liczy siedem części. 14.12.2016r. świat ujrzy wprowadzenie do ósmego epizodu pod nazwą **ŁOTR 1**.

## **CIEKAWOSTKI:**

Czy wiecie, że pierwsza część całej sagi według produkcji to tak naprawdę czwarta, druga to piąta, a trzecia to szósta, lecz możecie to sami wywnioskować, ponieważ w czwartym, piątym i szóstym epizodzie jest o wiele słabsza grafika niż w obecnej pierwszej, drugiej i trzeciej części.

Pierwsze trzy części zostały wyprodukowane, aby wyrównać przebieg wydarzeń w całej sadze gwiazdnych wojen.

Stara pierwsza, druga i trzecia część stała się wówczas znaną nam czwartym, piątym i szóstym epizodem.

**Antek Więczkowski J**

**Michał Kłosiński J**

Znam wspaniały nowy **serial**. Nazywa się on „**miraculos biedronka i czarny kot**”. Jest on o dwóch superbohaterach, biedronce i czarnym kocie. Główną bohaterką jest piętnastoletnia Marinette i w tym samym wieku Adrien. Marinette lubi projektować i szyć, Adrien chodzi na treningi szermierki i na język chiński. Rodzice Marinette pracują w piekarni, a tata Adriena jest projektantem. Marinette i Adrien są zwykłymi uczniami, Marinette może się przemienić w biedronkę, Adrien w czarnego kota. Ale nikt ani oni nie znają ich tożsamości. Przemieniają się gdy władca ciem wypuści akumę, czyli przemienioną ćmę. Zadaniem biedronki i czarnego kota jest walczyć ze złoczyńcą, biedronka musi zniszczyć przedmiot, w którym jest ukryta akuma, potem musi złapać ją do swojego magicznego jojo, potem akuma się oczyszcza i zmienia w białego motyla. Naprawdę polecam ten serial.

**Adrianna Zakrzewska**



# STREFA SPORTOWCA



Cześć! Nazywam się Antoni Więzkowski. Mam 10 lat. Jestem redaktorem sportowym w gazecie szkolnej PROFpress. Opowiem Wam o moich osiągnięciach sportowych i o przeżyciach w świecie sportu.

## ZACZYNAJMY!

Od małego uwielbiałem grać w piłkę nożną. Na przełomie szóstego/siódмого roku życia, już nie pamiętam, zacząłem grać w klubie piłkarskim "Delta Słupno". Grałem i gram na pozycji bramkarza. Może po około roku przestałem uczęszczać na treningi, a po czterech miesiącach zacząłem grać w klubie "Escola Płock". Grałem tam tylko pół roku i zdecydowałem, że za mało się dzieje, chcę przez to powiedzieć, że nie graliśmy za dużo meczy, nie wyjeżdżaliśmy na turnieje itd. Po prawie rocznej przerwie od najróżniejszych klubów i szkółek piłkarskich wróciłem już starszy do Delty Słupno. Zaczęły się sparingi, następnie mecze, potem turnieje, w końcu rozpoczęto mazowiecką i ogólnopolską Ligę Juniorską. Osiągałem w niej wysokie miejsca, samodzielnie jako bramkarz i również drużynowo. Mój udział w Delcie zakończył się we wrześniu 2016 roku. Oczywiście, dalej uczęszczam na SKS w szkole i od tego roku szkolnego planuję być zawodnikiem, a może nawet kapitanem szkolnej drużyny piłki nożnej. Nie rezygnuję z gry w piłkę, jak często się tylko da to w nią gram.

## Moja przygoda z lekkoatletyką!

W 2015 zacząłem się bardziej interesować lekkoatletyką, byłem na międzyszkolnych zawodach lekkoatletycznych. Szczególnie dobrze poszły mi biegi 60 m. Zdobyłem tam medal. Zawsze lubiłem tę formę sportu i naprawdę szybko biegam. Bieganie dalej pozostaje w moim sportingu.

## Zaczynamy najlepsze!

Przed wakacjami w 2016 zacząłem uprawiać teekwondo. Moim pierwszym klubem był "Młody Ninja" na basenie "Podolanka" w Płocku. Trenowałem tam do 13 września 2016 r., po takim krótkim czasie trener zaprosił mnie do klubu teekwondo i kickboxingu w Płocku, ponieważ wykazywałem ponadprzeciętne zdolności. Klub nosi nazwę "MZOS Fight Płock". Trenuję tam do dzisiaj i nie zamierzam rezygnować! Posiadam jeden medal za udział w Otwartym Pucharze Polski PZKB (Polski Związek Kickboxingu), który odbył się 18.06.2016 r. w Pułtusku.

*Antoni Więzkowski*



# STREFA ŁASUCHA

## ZMIENIAMY NASZĄ DIETĘ!

**Chcecie być zdrowi i długowieczni?** Ile porcji warzyw i owoców zjedliście wczoraj?

Jeśli jeszcze nie zaczęliście, to od jutra postarajcie się włączyć do jedzenia 5 razy dziennie warzywa i owoce.:) Pamiętajcie o nich też zimą!

Wyjaśniamy, że jedna porcja to 1 jabłko (gruszka, kilka śliwek, banan), ½ szklanki owoców lub surowych warzyw, ¾ szklanki soku owocowego czy warzywnego lub ½ szklanki owoców suszonych.

Co nieco na:			
Śniadanie	Drugie śniadanie	Obiad	Podwieczerek
Do płatków z mlekiem dodaj pokrojonego banana lub suszone owoce; mamie zaproponuj szklankę soku, a tata zje kanapkę z	Pamiętaj o kanapce, dodaj kiełki oraz jabłko	Zjedz zupełną jarzynową, pamiętaj o surówce; zjadaj owoce i warzywa – przybrania dań mięsnych	Wreszcie na deser: owoce lub jogurt z owocami

## ZRÓB TO SAM:

### PIECZONE JABŁKA

Polecamy jeść jak najwięcej jabłek, najzdrowsze to surowe, umyte wcześniej, które chrapiemy razem ze skórką. Pyszne są też jabłka pieczone, np. jako poczęstunek po spacerze. Przygotuj po jednym jabłku dla każdej osoby z rodziny. Umyj je i wytrzyj. Wytnij niewielkim nożykiem otwór w miejscu, gdzie jest ogonek jabłka, aby wydrążyć nasiona – poproś o pomoc starszego. Zrób kilka nacięć na skórce. Potem do środka owocu, gdzie były nasionka, włóż odrobinę powideł, np. wiśniowych, kilka rodzynków i mały kawałek czekolady. Poproś, żeby ktoś z dorosłych wstawił jabłka do gorącego piekarnika lub prosiaka. Po ok. 30 min – pychotka, mniem, mniem...

### PRZYSMAK KŁAPOUCHEGO

Z pewnością znacie osiołka Kłapouchego, który zawsze wiedział, co dobre i zdrowe. Zjadał warzywa, aż mu się uszy trzęsły, dlatego polecamy sałatkę Kłapouchego dla całej rodziny. Umyte, duże i obrane ze skórki jabłko, zetrzyjcie na tarce i skropcie cytryną. Obierzcie 2 mandarynki i podzielcie je na części. Każdą część przekrójcie na pół. Niewielką kapustę pekińską umyć i pokrójcie w paseczki. Utrze jabłko, mandarynki i kapustę mieszajcie w salaterce. Dodajcie garść opłukanych i namoczonych wcześniej rodzynków. Wszystko należy posolić, zalać naturalnym jogurtem i wymieszać. Osiołek twierdzi, że to pyszne. Sprawdźcie sami!

**Zebrała: M. A.**



## SPOSÓB NA NUDE

Wszystkich zachęcam do zrobienia nietrującej masy plastycznej ze składników, które macie domu lub możecie kupić w pobliskim sklepie. Składa się ona z dwóch prostych składników: 1 opakowania mąki ziemniaczanej i 1 opakowania pianki do golenia. Połączcie ze sobą te dwa składniki i wymieszajcie rękami. Możecie po wymieszeniu podzielić masę na kilka części i do każdej z nich dodać inny barwnik, a jeżeli nie podoba wam się niezabarwiona masa lub nie macie możliwości barwienia, nie musicie dodawać składników barwiących. Życzę miłej zabawy!





# MAŁY DOWCIPNIŚ



- Chciałbym chodzić do szkoły na Księżycu...
- Dlaczego?
- Bo tam wszystkie przedmioty są lżejsze.

Na lekcji przyrody pani pyta Jasia:

-Wymień pięć zwierząt mieszkających w Afryce!

Na to Jaś:

-Dwie małpy i trzy słonie.

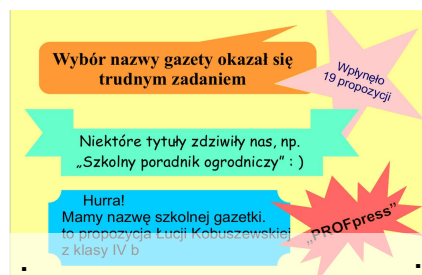
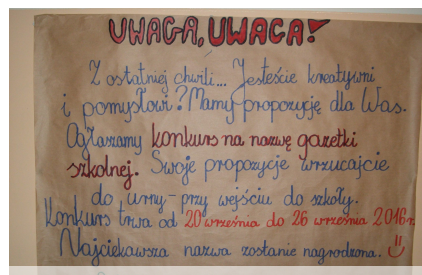
## A wszystko zaczęło się tak...

Za nami 2,5 miesiąca. Bądźcie dla nas przychylni! Stawiamy pierwsze kroki jako redaktorzy. Świetnie się przy tym bawimy, poznając przy okazji tajniki pracy dziennikarza. Rozkręcamy się!

Uczestniczymy w projekcie edukacyjnym **Junior media**. Zachęcamy Was do współpracy w tworzeniu naszej gazetki. Można pisać, o czym chcecie.

**Masz ciekawy pomysł, tekst, rysunek, zdjęcie - przynieś do naszej siedziby: sala 48 lub pracownia komputerowa.**

**II PRYWATNA SZKOŁA PODSTAWOWA Z.O.K. "PROFESOR"  
UL. KILIŃSKIEGO 12  
09 - 402 PŁOCK**



M.A.

To my!

Redaktor naczelny: Małgorzata Adamkowska  
Zastępca Redaktora Naczelnego: Jakub Marciniak  
Redaktor tematyczny, ilustrator: Łucja Kobuszewska

**Gościnnie:** Julia Ślęzak

Skład Redaktorów:

Adrianna Zakrzewska, Filip Szochner  
Agata Malinowska, Wiktoria Zakroczymska  
Michał Kłosiński, Szymon Rychliński  
Wiktoria Zakroczymska, Mikołaj Chyliński  
Antonii Więczkowski,  
Joachim Karaczewski